

Wielka mowa Rosenberga demaskuje

Spisek komunistyczno-żydowski przeciwko narodom Europy

BERLIN, 16. 10. Na przyjęciu dla przedstawicieli dyplomacji i prasy zagranicznej w Berlinie kierownik partyjnego urzędu spr. zagran. dr. Rosenber zwrócił się z apelem do wszystkich narodów o zrozumienie stanowiska Niemiec, podyktowanego troską o całość kulturalną Europy. Wskazując na hasło bolszewickie: „Walka przeciw faszyzmowi” Rosenberg oświadczył, iż pod faszyzmem bolszewizm rozumie wszystkie siły nie bolszewickie na całym świecie. W nadziei, iż przedstawiciele epoki liberalistycznej uznają go za sojusznika; bolszewizm liczy na to, że demokratyczny aparat państwowy usunie „rozbudzone siły” (mówca ma tu na myśli ruchy nacjonalistyczne), by utworzyć mu drogę.

Nie stają przeciwko sobie ani proletariatus ani mieszczaństwo, ani bolszewizm i faszyzm, lecz bolszewizm światowy staje przeciwko Europie. Jest to „nienawistny tłuszczy przeciwko wszelkiej państwowości europejskiej, związana w naszej epoce ze światową konspiracją żydowską”.

Wspominając o mowie Thoreza przeciwko Niemcom Rosenberg powiedział: „Niemcy nie chcą utożsamiać narodu francuskiego z Thorez'em, który napastuje dziś Niemcy z polecenia obcego mocarstwa”. Mowa Thoreza wywołała w Niemczech uzasadnione silne oburzenie. Niemcy nie zapominają jednakowoż, iż celem tego komunisty było uniemożliwienie szczeremu zbliżeniu pomiędzy Niemcami a Francją. Wobec tendencji światoburczych bolszewizmu, narody europejskie, zawierając pakt pokojowy, powinny unieszkodliwić zawodowych trucieli politycznych. Pakt między Francją i Rosją sowiecką pomyślany był ze strony sowieckiej nie jako przyczynek do pokoju zbiorowego, lecz jako droga do utworzenia bloku pod kierownictwem sowieckim. My zaś jesteśmy świadomymi Europejczykami. Wierzymy, że Niemcy nie są same na świecie, że mamy sąsiadów, z którymi utrzymujemy stosunki gospodarcze i kulturalne i dalek utrzymywać je chcemy.

Widzimy rozpad świata i upadek szlachetnych ideałów. Widzimy zarazem zamieszki i straszliwe wojny domowe. Słyszymy, iż

„armia czerwona jest wojskiem rewolucji światowej”. Widzimy przygotowania wojskowe na pograniczu Sowietów. Z drugiej strony stają nam przed oczyma miasta, zamki, kościoły starej dostojnej Europy. Widzimy Windsor, Westminster, widzimy pałace florenckie, groby królewskie szwedzkie i zamek Krakowa.

Wiemy, iż są to wszystko wartości wspólne. Czyżby miały one ulec zniszczeniu podobnemu, jak kościoły barcelońskie i Alcazar toledoński? Nie. Pozostawiamy Moskwie prawo rządzenia sobą według własnego uznania, odrzucamy jednak jej doktrynę antyeuropejską i pragniemy obrony świętości Europy.

Largo Caballero naczelnym wodzem czerwonych Dyktatura w Madrycie

MADRYT, 16. 10. „Gazeta Oficial” opublikowała zarządzenie ministerstwa wojny, mocą którego premier Largo Caballero mianowany został naczelnym wodzem wszystkich sił zbrojnych. Dekret ten ustanawia generalny komisarz wojny, którego zadaniem będzie wykonywanie kontroli społeczno-politycznej nad siłami zbrojnymi oraz utrzymywanie łączności między dowództwem wojskowym a szeregiem walczących. Komisarzem generalnym został mianowany obecny minister spr. zagranicznych Alvarez Delvayo. Skupienie w rękach premiera Caballero naczelną władzę wojskową i cywilną oznacza w praktyce ustanowienie dyktatury w Madrycie.

Transport broni sowieckiej
OVIEDO, 16. 10. Przed trzema dniami do portu w Digijon nadeszły znaczne transporty broni i amunicji, przywiezione przez statki sowieckie. Do tego samego portu przybyły także transporty broni z Meksyku.

Zatrucie źródeł

OVIEDO, 16. 10. Przez całą ubiegłą środę generał Aranda porozumiewał się przez radio z główną kwaterą wojsk powstańczych. Generał potwierdził, że w oddziałach jego panuje znakomity duch, a ludność cywilna odznacza się wielką odwagą i oddaniem dla sprawy. W wioskach, zajętych ostatnio, powstańcy mieli sposobność przekonać się, że oddziały rządowe przed opuszczeniem tych wiosek zatrwały wszystkie studnie.

Na froncie Oviedo siły rządowe liczą około 30.000 ludzi. Według

ogólnej opinii, wojska rządowe w Asturii wygrywają swą ostatnią kartę, szturmując zaciekle Oviedo.

Madryt odcięty od Walencji

SEWILLA, 16. 10. Wszystkie ważniejsze punkty strategiczne w okolicach Madrytu zostały zbombardowane przez samoloty powstańcze. Lotnisko w Madrycie zostało całkowicie zniszczone. — Podczas walk powietrznych 2 samoloty rządowe zostały stracone i spadły poza liniami wojsk narodowych. Obaj piloci odnieśli rany i zostali wzięci do niewoli.

PARYŻ, 16. 10. Rozgłoszono w Teneryfie, znajdującej się w ręku powstańców, donosi o przerwaniu linii kolejowej Madryt — Walencja.

Zdobycie Aldadov

PARYŻ, 16. 10. „Le Temps” do-

Wielka eksplozja „biskoptów” przeznaczonych dla czerwonej Hiszpanii

PARYŻ, 16. 10. (tel. wł.) Transporty broni, które szły z Francji do Hiszpanii zostały zastąpione, po wprowadzeniu neutralności, przez transporty środków żywności oraz materiałów opatrunkowych.

Koleje francuskie są wprost zawałone wagonami towarowymi, których zawartość deklarowana była jako biskopty, wata, bandaże itd. W wielu wypadkach towary te wyładowywane były w portach francuskich ze statków sowieckich i kolejami francuskimi przez granicę katalońską dostawiali się do Hiszpanii. W ten sposób „czerwona pomoc” miała się jakoby przyczynić do zmniejszenia ciężkiej sytuacji rannych oraz kobiet i dzieci w Hiszpanii.

nos z Burgos, że oddziały narodowe zajęły miejscowość Aldadov. W ręce powstańców wpadło 200 jeńców.

SAINT JEAN DE LUZ, 16. 10. W ciągu ubiegłej nocy strażnicze statki powstańcze zatrzymały o 27 — od Pasajos rządowy parowiec „Galerna”, który opuścił Bayonne, płynął do Bilbao, mając na swym pokładzie 84 mary — rzy i podróźnych oraz ważną korespondencję. „Galerna” utrzymywała od pewnego czasu stałą łączność między Bilbao i konsulem hiszpańskim w Bayonne. Wśród pasażerów znajdował się przewodniczący międzynarodowej komunistycznej pomocy dla rewolucji. Załogę i pasażerów „Galerny” przewieziono do San Sebastian, gdzie osadzono ich w więzieniu.

Obecnie oszustwo wyszło na jaw. W miejscowości Narbonne, jeden z wagonów pociągu towarowego, wiozący jakoby biskopty, zapalił się, wskutek czego szereg wagonów wyleciało w powietrze z ogromnym hukiem, eksplozję z siłą, o jaką trudno było podejrzewać niewinne ciasteczka. W odległości 100 m. od miejsca wybuchu, nie ma ani jednej syby w okolicznych domach. Okazuje się, że wszystkie transporty deklarowane jako środki żywności i materiały opatrunkowe, były w rzeczywistości transportami materiału wojennego, przesyłanymi do Hiszpanii.

Eksplozja w Narbonne wywołała wielką konsternację wśród komunistów francuskich.

Przyjaźń z Francją trwa bez zmian

Belgia wierna traktatom

Pakt francusko-sowiecki niepokoi opinię belgijską

BRUKSELA, 16. 10. Oświadczenia najbardziej wpływowych działaczy belgijskich i głosy prasy belgijskiej rzucają światło na istotną treść mowy króla Leopolda III i nowej polityki Belgii. — Wszyscy Belgowie powtarzają, że Paryż nie zrozumiał należycie Brukseli, a głosy prasy francuskiej zdziwiły świat polityczny belgijski. Przyjaźń pomiędzy Bel-

gią a Francją — mówią Belgowie — trwa bez żadnych zmian i Belgia nadal uświadamia sobie swoje zobowiązania międzynarodowe.

Flandria nie zgodziłaby się na powiększenie sił zbrojnych belgijskich, gdyby król nie dał zapewnienia, że te nowe siły będą użyte wyłącznie w sprawach Belgii. — Większość opinii obawiała się ewentualnych skutków paktu francusko-sowieckiego. Flamandowie gotowi do obrony swojej ziemi nie dopuszczają możliwości walki na obcej ziemi w wyniku traktatów międzynarodowych.

W Brukseli z całą siłą podkreślają, że jedynym niebezpieczeństwem grożącym Belgii jest potęga wojskowa Niemiec. Mowa kró-

la w niczym nie występuje przeciwko interesom Francji. Francja zyskuje realnie na tym, że armia belgijska będzie zdolna stawić czoło inwazji idącej z północ-wschodu i wschodu, i że będzie pod tym względem silniejsza niż w 1914 r. M. in. nic nie stoi na przeszkodzie porozumieniu się sztabów francuskiego i belgijskiego, a pisma wymienione w marcu 1936 r. pozostają całkowicie w mocy.

Podkreślają tu wreszcie, że nie ma mowy o wymówieniu przez Belgię zobowiązań wobec Ligi Narodów i że Belgia uważa, iż wszelka decyzja instytucji genewskiej o udzieleniu wzajemnej pomocy byłaby nadal dla niej wiążąca.

—000—

Francja domaga się wyjaśnień w związku z mową króla Leopolda

PARYŻ, 16. 10. Konferencja, jaka odbyła się w czwartek między ministrem spraw zagranicznych Delbossem a premierem Blumem — przybrała szersze rozmiary. Wzięli w niej bowiem udział minister obrony narodowej Daladier, gen. Gamelin oraz sekretarz generalny Quai d'Orsay Leger. Przedmiotem tych obrad była naturalnie sprawa nowej polityki belgijskiej.

W oczekiwaniu wyjaśnień Belgii rząd francuski przygotowuje notę, która ma być doręczona w Brukseli. Rząd francuski domagać się w niej będzie sprzecywności stanowiska rządu belgijskiego.

go wobec następujących zagadnień:

1) jaką istotną wartość rząd belgijski zamierza przywiązywać do istniejącego traktatu lokarneńskiego,

2) w jaki sposób zamierza się ustosunkować obecnie do przyszłej konferencji 5 mocarstw lokarneńskich, 3) jakie jest stanowisko Belgii wobec zobowiązań, wynikających dla niej z paktu Ligi Narodów i

4) jak wyobraża sobie rząd belgijski funkcjonowanie dotychczasowych układów wojskowych francusko - belgijskich.

Stan wyjątkowy w Bombaju Salwy do tłumu

BOMBAJ, 16. 10. Rozruchy religijne pomiędzy Hindusami a Muzułmanami rozgorzały na nowo ze zdwojoną gwałtownością i pociągnęły za sobą wiele ofiar. W ciągu ponownych walk zginęło 18 osób, a około 170 odniosło rany. Należy zaznaczyć, że lista zabitych i rannych nie jest jeszcze zamknięta.

Ośrodkiem rozruchów była dzielnica Byculla. Policja musiała kilkakrotnie interweniować i oddała 5 salw w kierunku tłumu manifestantów. Zarówno Hindu-

si jak i Muzułmanie walczyli z niezwykłą zaciętością. W innych dzielnicach miasta doszło również do starć, które przybrały ostry charakter. Demonstranci obсыpywali się wzajemnie gradem kamieni i pustych flaszek. Na pomoc policji miejsckiej wysłano oddział wojska, złożony z 500 ludzi.

W Bombaju ogłoszono stan wyjątkowy. Ruch na ulicach miasta pomiędzy 23 a 6 rano jest wzbroniony.

Rekwizycja fabryki silników

Zastosowanie ustawy o nacjonalizacji przem. woj.

PARYŻ 16. 10. Od 33-ech dni strajkują robotnicy zakładów lotniczych i samochodowych „Sautter Harle” w Paryżu, które wykonywały zamówienia dla wojska. Strajkujący robotnicy w liczbie 1.200 okunowali zakłady i odmówili „rotu” ministerstwu marynarki planów konstrukcyjnych, stanowiących tajemnicę wojskową. Rząd postanowił wystąpić w sposób energiczny.

Opierając się na ustawie, wydanej w 1877 roku i znolizowanej w czerwcu ubiegłego roku, minister marynarki wydał rozkaz o zarekwirowaniu fabryki, która będzie poddana pod kontrolę władz wojskowych. Robotnicy zostali wezwani do powrotu do

pracy w terminie prekluzyjnym do poniedziałku. Energiczne zarządzenie gabinetu Bluma wywołało silne wrażenie w kołach robotniczych.

KRONIKA TELEGRAFICZNA

URODZINY KRÓLA KAROLA
BUKARESZT, 16. 10. Wczoraj obchodzono tu 43 rocznicę urodzin króla Karola.

W stolicy odprawione zostało uroczyste Te Deum, po czym składano monarsze życzenia.

ŚMIERĆ RASA NASIBU
GENEWA, 16. 10. Ras Nasibu zmarł w dniu dzisiejszym na zapalenie płuc.

WYSTAWA GRAFICZEJ POLSKICH W BUDAPEŚCIE
BUDAPESZT, 16. 10. Odbyło się tu uroczyste otwarcie wystawy malarstwa kobiet polskich i węgierskich. Dział polski reprezentują pp. Krasnówska, Gardowska, Krzyżanowska, Kuczborska, Otrebska, Stankiewiczówna, Telakowska, Zawicka, Kaszkowska i inne.

Rekordowy lot

LONDYN, 16. 10. Lotniczka angielska Jean Batten, która przedsięwzięła samotny lot Anglia — Nowa Zelandia, zakończyła o godzinie 5-tej rano ten przelot, lądując w Auckland na Nowej Zelandii.

Związki zawodowe przeciwko chałupnikom Podciągnięcie chałupnictwa pod ustawy robotnicze

Wobec rozrostu chałupnictwa włókienniczego, szczególnie we wsicach, które po ich elektryfikacji masowo przystępują do produkcji włókienniczej, zagrażając fabrykom w miastach, w dniu dzisiejszym przybyła do Warszawy delegacja łódzkich włóknarzy w

osebach b. posła Arciszewskiego i sekretarza Związku Zawodowego p. Walczaka.

Delegacja ta była przyjęta przez ministra opieki społecznej, p. Zyndram - Kościatkowskiego, przedstawiając mu skutki niezdrów konkurencji w tej dziedzinie. Delegacja prosiła p. ministra o wydanie zarządzenia, mocą którego możnaby podciągnąć chałupników pod ustawy obejmujące robotników. Według zapewnienia delegacji, p. min. Kościatkowski przyrzekł zająć się tą sprawą i polecił przedstawić sobie materiał, dotyczący wszystkich przejawów w związku ze wzrostem chałupnictwa.

60 samolotów dla armii polskiej

Jest na ukończeniu wielka zbiórka na Fundusz Obrony Narodowej wśród ciężkiego przemysłu na Górnym Śląsku i Zagłębiu Dąbrowskim.

Niezależnie od ofiar pieniężnych huty i kopalnie ufundują 60 samolotów dla lotnictwa wojskowego. Do Warszawy przybędzie specjalna delegacja, celem uroczystego przekazania nowych samolotów lotnictwu wojskowemu.

Polityka gdańskiego urzędu pracy Zagraża interesom polskim

GDANSK, 16. 10. Ostatnio gdański urząd pracy zaczął odrzucać generalnie wnioski polskich firm, względnie polskich organizacji zawodowych, nie dopuszczając w ten sposób do swobodnego wyboru przez te firmy załogi robotniczej oraz przekreślając tym samym uprzednie porozumienie firm z jedną z polskich organizacji zawodowych, dążących do znalezienia pracy dla swych bezrobotnych członków. — Zarazem ujawniły się próby odebrania jednej z polskich organizacji zawodowych w Gdańsku pra-

wa pośrednictwa, które posiadała ona od szeregu lat.

Postępowanie gdańskiego urzędu pracy godzi zarówno w interesy polskich firm, jak w ich prawo doboru robotników tak według kwalifikacji, jak i narodowości.

P. Komisarz Generalny R. P. w Gdańsku interweniował w tej sprawie w senacie.

„Dar Pomorza” w kanale Panamskim

Statek szkolny „Dar Pomorza”, który odbywa zimową podróż ewoluującą z uczniami Państwowej Szkoły Morskiej po minięciu Mader i Wysp Kanaryjskich wszedł w strefę wiatrów passatowych, co pozwala przypuszczać, że przybędzie on do Colon (Panama) w przewidzianym przez program pływania terminie, tj. 11 listopada rb. Na statku wszystko w porządku, załoga i uczniowie zdrowi.

Ewentualną pocztę należy wysłać z kraju najpóźniej do dnia 30 października rb., adresując: Panama Agencies Co. COLON (Panama Canal) U. S. A. Polish Training Ship „Dar Pomorza”.

Trup bez głowy w Al. Jerozolimskiej

W godzinach wieczornych al. Jerozolimskiej jechał w kierunku dworca Głównego z nadmierną szybkością autobus, który na wprost domu nr. 79 najeżdżał na wychodzącego z za skręcającej drożki 24-letniego Leona Zioltnickiego.

Koła autobusu zmasakrowały w straszny sposób ciało nieszczęśliwej ofiary, doszczętnie miażdżąc głowę. Autobus zwiększył szybkość i nie dało się zauważyć jego numeru. Policja poszukuje sprawcy katastrofy.

Wycieczka parlamentarna

w Rożnowie i Mościcach

Wczoraj o g. 8,30 przybyła do Tarnowa wycieczka członków rządu, posłów i senatorów, celem zwiędzenia robót około zapory wodnej w Rożnowie i Państwowej Fabryki Związków Azotowych w Mościcach. W sali rożnowskiego kasyna wysłuchano referatów o gospodarce wonej i o budowie tamy zaporowej. Następnie zemonstrowano uczestnikom wycieczki zalewanie części zapory betonem.

Z Rożnowa członkowie wycieczki udali się do Mościc, gdzie wysłuchali prelekcji o historii fabryki i o konieczności dalszej elektryfikacji kraju, po czym zwiędzali obiekty fabryczne.

W godzinach wieczornych wycieczka odjechała do Krakowa.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Telefony. 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny). Sekretarz redakcji przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godz. 12—13.

ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Telefon: 691-66, Księgowość i Kasa 220-30. Dział Ogłoszeń i Kantor (prenumerata) — Aleje Jerozolimskie 3a. I piętro, tel. 7-27-33. Skrzynka pocztowa 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa.

PRZEDSIAWICIELSTWA: Piotrków Trybunalski, Słowackiego 8, tel. 59. Włocławek, Cyganki 24, tel. 136.

PRENUMERATA: miejscowa (z odnośnieniem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dzielnymi Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Dr. Wojciech Zaleski.

Ceny ogłoszeń:

za miejsce wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej spacji (na wszystkich stronach po 6 spacji): na 1-iej stronie — 1 zł. w tekście (wśród artykułów) — 70 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 50 gr. na ostatniej stronie — 60 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł. opisy specjalne — 3 zł. lekarz — 30 gr. Nekrologia po 2 gr. Drobnie po 20 gr. za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „drobnych” liczą się za oddzielne wyrazy a tłusty druk — podwójnie. Notatki reklamowe oznaczają się cyfrą (N.), a komunikaty i wyjaśnienia cyfrą (K.) Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Wydział ogłoszeń: Aleje Jerozolimskie 3 — biuro czynne od godz. 9 rano do 6 wiecz.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC”, Sp. z ogr. odp.